

## LISTY DO REDAKCJI

Uwagi do artykułu prof. T. Jędruszcza pt. *Historiografia polska dziejów II Rzeczypospolitej*

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

W artykule prof. Tadeusza Jędruszcza pt. *Historiografia polska dziejów II Rzeczypospolitej* („Kwartalnik Historyczny” nr 1/1987) znalazła się wzmianka o mojej pracy *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej*. Autor artykułu zastosował w tej wzmiance metodę, która była dotychczas obca „Kwartalnikowi”. Prof. T. Jędruszcza po podaniu tytułu mojej pracy napisał: „Swe rozważania zakończył autor następującą konkluzją” i dalej przytoczył dwa zdania wyjęte z zakończenia mojej książki.

Rzecz w tym, że konkluzja tej części moich rozważań następuje dopiero w dalszym tekście, po zacytowanym przez prof. Jędruszcza fragmencie i że część ta dotyczy błędów ruchu rewolucyjnego, obszernie uprzednio omówionych. Trudno się tego domyślić z „informacji” w „Kwartalniku”.

Równie trudno się domyślić z zacytowanych przez prof. Jędruszcza zdań, że są one poprzedzone również długim wywodem obrazującym poglądy ówczesnej lewicy PPS, której przywódca, Tadeusz Zarski, pisał m.in.: „niepodległość jest rzeczą dla nas niezbędną, ale jest ona jedynie wtedy tylko pełną, kiedy klasa robotnicza sama staje się niepodległą, ujmując w ręce swoje władzę”. To także część konkluzji, jak prof. Jędruszcza dobrze wie, rozważań, którym poświęcona jest cała książka.

To chyba wystarczy za komentarz wypowiedzi prof. Jędruszcza.

Łączę wyrazy poważania

Henryk Jabłoński  
(Warszawa)

W związku z listem Profesora Henryka Jabłońskiego redakcja „Kwartalnika Historycznego” uważa za swój obowiązek przytoczyć pełny tekst konkluzji zamykającej pracę *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej (1918 - 1919)*, Warszawa 1962, s. 287 - 288.

„Czerpiąc siłę z długiej rewolucyjnej tradycji polskiego ruchu robotniczego, pełna optymizmu na skutek sukcesów rewolucji rosyjskiej i manifestującego się w całej Europie Wschodniej i Środkowej ożywienia ruchu rewolucyjnego, awangarda polityczna proletariatu Królestwa ujrzała i przed sobą bliską perspektywę wyzwolenia. Ale reakcja polska była jeszcze bardzo silna, rozporządzała pełnym arsenałem środków kontrrewolucji, a wsparta o nieocenioną dla niej pomoc rozkładającego siłę klasy robotniczej reformizmu, potrafiła na szereg lat uratować swą władzę.

Na tym tle i tylko pamiętając o rozmiarach sił antyrewolucyjnych wolno nam rozpatrywać błędy ruchu rewolucyjnego w Polsce. Ale gdybyśmy nawet wymienił tu i wszystkie inne najdrobniejsze możliwe jeszcze do wymienienia błędy SDKPiL, PPS-Lewicy, KPRP czy PPS „Opozycji” — to wszystko razem nie

mogłoby umniejszyć naszego podziwu dla heroicznej postawy rewolucjonistów polskich lat 1918 - 1919. Ich czasowa przegrana była w istocie klęską całego ludu polskiego, który w swej znacznej części nie udzielił im poparcia. Była to zarazem dotkliwa porażka najżywoniejszych polskich interesów narodowych, gdyż Druga Rzeczpospolita już w momencie swego kształtowania się nosiła zarodki wszystkich swych późniejszych słabości i niepowodzeń, które prowadziły ją wprost do katastrofy wrześniowej 1939 r.”